

# Rodzina katolicka

bp Donald J. Sanborn

Kazanie wygłoszone 14 stycznia 2019 roku  
dzień po święcie Świętej Rodziny

Tytuł oryginału:

*The Catholic Family, by Bishop Donald J. Sanborn*

[https://www.youtube.com/watch?v=omh\\_w1eRSzs](https://www.youtube.com/watch?v=omh_w1eRSzs)

Cytaty z Pisma Świętego w tłumaczeniu pochodzą z Biblii Jakuba Wujka

W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen.

Wczoraj było święto Świętej Rodziny, a dziś chciałbym wam opowiedzieć o katolickim sposobie wychowywania. Głównym sposobem przekazywania wiary i moralności jest rodzina katolicka. Wszystko inne: Kościół, szkoła, kultura narodowa, przyjaciele, czykolwiek powinni być, chociaż są wpływowi, nie są tak silni jak rodzina. Dowód na to jest taki, że ci, którzy mają solidne podstawy z dobrego katolickiego domu, będą w większości przypadków opierać się złym wpływom, na przykład, kiedy idą do szkoły. I odwrotnie ci, którzy nie mieli silnego życia rodzinnego, zwykle nie będą pod wpływem dobra. Zejdą na manowce. Dlatego dzisiaj chciałbym dokonać przeglądu ogólnych zasad katolickiego życia rodzinnego.

Dom katolicki to przede wszystkim monarchia, której głową jest mąż i ojciec, co zostało wyraźnie stwierdzone przez św. Pawła (Ef 5,22-24; Kol 3,18-20). Zostało to również stwierdzone przez rzymskiego papieża. Jest to bardzo niepoprawne politycznie, ale powiem to jeszcze raz, że jest to monarchia, której głową jest mąż i ojciec, a ta kwestia jest niezwykle ważna, ponieważ jest podstawą wszelkiego porządku w domu. Żona i matka jest asystentem męża. Została stworzona jako asystentka, pomocnik Adama. Przeczytaj pierwszy rozdział Księgi Rodzaju. Miejsce żony i męża w tej hierarchii jest bardzo ważne we wszystkich dziedzinach życia.

Hierarchia istnieje czy to w policji, w wojsku czy w biznesie. Rząd jest zorganizowany w postaci hierarchii. Jest numer jeden, numer dwa, numer trzy, numer cztery i tak dalej. W hierarchiach tych nie obserwuje się nieporządku i chaosu. Wszystkie ścieżki życia mają hierarchię, a najważniejszą z tych hierarchii jest hierarchia rodziny, ponieważ rodzina jest najważniejszą ze wszystkich komórek społecznych. Społeczeństwo obywatelskie składa się z rodzin, tak jak budynek składa się z elementów konstrukcyjnych. Jeśli rodziny nie są odpowiednio uporządkowane przez tę hierarchię, społeczeństwo obywatelskie się rozpada. Z powodu deprawacji współczesnej kultury, hierarchia, na której jest zbudowane całe społeczeństwo, którą jest rodzina, jest negowana jako najważniejsza komórka społeczna. Chociaż hierarchia jest dostrzegana wszędzie indziej włącznie z Kościołem, nie jest dostrzegana przez współczesną kulturę w rodzinie.

Ruch feministyczny przekształcił współczesną rodzinę w dwugłowego potwora równych sobie. Wiemy, że równi sobie tak naprawdę nigdy nie przetrwają jako równi, ponieważ jeden staje się „bardziej równy” od drugiego i jeden pojawi się jako przywódca, a drugi jako podporządkowany, a za często żona i matka staje się głową rodziny. Taki stan rzeczy jest bardzo zły, ponieważ kiedy tak się dzieje, rodzina jest wyrócona do góry nogami, wypaczona. Jest to wbrew naturze i nie ma się co dziwić obecnemu stanowi życia rodzinnego, że jest tak wiele nieszczęść, rozwodów, co czyni dzieci niepewne, nieszczęśliwe, rozzłoszczone, a nawet prowadzi do samobójstw. W prawie wszystkich przypadkach masowych morderstw dokonanych przez nastolatków, zwłaszcza dokonanych w szkołach, w tle jest rozwód, zdemoralizowane życie rodzinne, nieobecna matka lub ojciec i nie ma przypadku, żeby tacy mordercy wywodzili się ze stabilnego życia rodzinnego.

Dzieci muszą szanować rodziców i być im posłuszne oraz wszystkim, którzy mają nad nimi władzę. Dziecko jest posłuszne z natury, ponieważ jest całkowicie zależne od rodziców. Uzależnienie w naturalny sposób skutkuje posłuszeństwem. Z tego powodu jesteśmy naturalnie posłuszni swojemu lekarzowi. Nie dlatego, że stanowi on dla nas jakikolwiek autorytet, nie że jest policjantem, sędzią, ale dlatego, że jesteśmy od niego zależni, jesteśmy mu w naturalny sposób posłuszni. To samo dotyczy pilota linii lotniczych, który nie ma nad nami żadnej władzy, ale jesteśmy od niego zależni, co naturalnie skutkuje posłuszeństwem.

Wypaczenia współczesnej kultury nauczyły dzieci buntowania się oraz pogardy do władzy i starszych. To przyszło w znacznej mierze z mediów, filmów i telewizji. Cała transformacja postaw, która dokonała się w latach sześćdziesiątych XX wieku, miała swój przykład na ekranie. Mają bardzo silny wpływ na społeczeństwo. Dzieci niegrzecznie odpowiadające swoim rodzicom, jakby to było coś normalnego, nawet trochę zabawnego. Zuchwałe, aroganckie dzieci.

Innym powodem, dla którego wydarzyło się to w rodzinach, jest to, że współczesne społeczeństwo jest bezbożne, dlatego usuwa prawdziwy motyw i podstawę wszelkiej władzy i posłuszeństwa. Ponieważ skąd pochodzi władza jak nie od Boga? Właśnie to mówi św. Paweł,

że wszelka władza pochodzi od Boga (Rz 13,1). Skoro odsuwasz Boga od władzy, to dlaczego inna istota ludzka ma mieć władzę, aby ci mówić, co masz robić? Dlaczego może ci mówić, co masz robić? Dlaczego może cię zobowiązać, dlaczego może wsadzić cię do więzienia lub skazać na śmierć, tak jak to czyni sędzia? To tylko inna istota ludzka. Co on ma? Jeśli to nie jest od Boga i jeśli odsuwasz Boga, władza redukuje się do strachu, który ma więzienia, który ma broń, który może założyć ci kajdanki. To nie jest zależność od władzy i prawa, to jest zależność od strachu. Tak więc Bóg został zabrany z rodziny. W rodzinie zapanowało bezprawie, ponieważ rodzic nie ma władzy, by wydawać polecenia. Rodzina stała się tylko wspólnotą równych sobie.

Rodzice muszą wpajać posłuszeństwo, ponieważ dziecko jest wciąż obciążone skutkami grzechu pierworodnego. Nawet po chrzcie ma naturalną skłonność do nieposłuszeństwa. Każdy, kto miał styczność z małymi dziećmi, o tym wie. Muszą być ćwiczone, ponieważ to nieposłuszeństwo, skłonność do mówienia „nie” jest skutkiem grzechu pierworodnego. Grzech pierworodny Adama i Ewy był grzechem nieposłuszeństwa, a odkupienie ludzkości dokonało się poprzez posłuszeństwo Chrystusa. Św. Paweł mówi, że przez nieposłuszeństwo Adama wszyscy zgrzeszyli, a przez posłuszeństwo Chrystusa wszyscy zostali odkupieni (Rz 5,12-21).

Rodzice wpajają więc posłuszeństwo poprzez umiarkowaną, lecz konsekwentną dyscyplinę. Umiarkowaną, która nie jest nadmierna i nie z wściekłością i nadmiernym gniewem, ale zawsze ze spokojem, a kara pasuje do przestępstwa i jest konsekwentna. Zawsze ta sama dyscyplina, zawsze ta sama kara za to samo przestępstwo. Nie może być wahań w dyscyplinie w domu, musi być zawsze stała. Rodzice sami muszą słuchać władzy i być jej posłusznymi. Muszą więc przestrzegać swoich zasad, a jeśli tego nie robią, rujnują wszelkie słowa dane swoim dzieciom. Przykład mówi o wiele więcej niż każde słowo, które możesz wypowiedzieć. Dobry przykład jest bardzo mocny. Dobry przykład jest silniejszy niż zły przykład, ponieważ istnieje naturalna tendencja u ludzi do bycia dobrym i zwracają uwagę na dobry przykład. Rodzice nigdy nie mogą tolerować braku szacunku lub nieposłuszeństwa, nawet w drobnych sprawach. Posłuszeństwo jest

pierwszą cnotą, której dzieci muszą się nauczyć poza cnotami teologicznymi. Pierwszą cnotą moralną, której muszą się nauczyć, jest posłuszeństwo. Rodzice muszą być autorytetem, a nie tylko grupą opiekunów, jakby mieli zwierzę, którym się opiekują. Są autorytety i są sposoby, aby stać się autorytetem.

Przed wszystkim nigdy, przenigdy, kiedy wydajesz swemu dziecku polecenie, nie mów „proszę”. „Proszę, bądź grzeczny”, „proszę, nie rób tego”... Kiedy to słyszę, aż mnie telepie, ponieważ niszczy to prawdziwe pojęcie autorytetu. Mówienie „proszę, bądź grzeczny” zniszczy twoje dzieci. Słowo „please” w języku angielskim jest skrótem od „jeśli cię to zadowoli”. To samo mówi Francuz: „s’il vous plaît” – jeśli cię to zadowoli. To nie jest polecenie i nie ma w tym zależności władzy i posłuszeństwa. Nigdy tak nie mów! Mów dziecku „proszę”, jeśli chcesz, żeby zrobiło ci przysługę, „proszę, podaj mi to narzędzie”, ponieważ powinno się nauczyć uprzejmości.

Po drugie, unikaj dyscypliny wybuchowej, kiedy dzieci biegają zwykle w amoku, a ty od czasu do czasu wybuchasz jak wulkan, wpadasz w szal, wypowiadając różne słowa, których nigdy byś nie wypowiedział. Nikt nie zwróci na to uwagi, ponieważ wiedzą, że wulkan się uspokoi i wkrótce wróci do biegania w amoku. Zawsze konsekwentna dyscyplina. Spokojny, rozsądny, konsekwentny i dyscyplina. Nigdy nie dyscyplinuj przez nadmierny gniew. Kiedy wpadniesz w szal, będziesz mówić i robić rzeczy, których później będziesz żałować. Wszyscy wiedzą, że jesteś wściekły. Nikt nie zwraca na ciebie uwagi. Chcą po prostu od ciebie uciec, więc uciekają. Nie słuchają tego, co mówisz, nie ma to żadnej wartości, ponieważ wiedzą, że jesteś wściekły. Nie dyscyplinuj, kiedy jesteś wściekły. Pozbądź się gniewu, a dopiero potem dyscyplinuj, a jeśli zdyscyplinowałeś niewłaściwie lub za ostro, nie przepraszaaj. Generalna zasada: nie jest to moment dla władzy na przepraszenie. Sposobem, w jaki to łagodzisz, jest bycie szczególnie miłym do obrażonej osoby – swojego dziecka. Otrzyma przesłanie.

Nigdy nie kieruj gróźb, których nie zamierzasz spełnić. To żart z prawa i nie polegaj na karach raz udzielonych. Wymierz karę i spraw, aby dziecko jej dokładnie przestrzegało. Nie popuszczaj. To wszystko dla ich dobra. Moja ciotka mawiała, że ciężko jest być

twardym, a emocje w nas mówią, że dziecko jest takie dobre i miłe... „Odpuszczę karę”. To czyni mu krzywdę. Ono musi nauczyć się być grzecznym i zapamiętać karę.

Pobożność musi być także istotnym elementem w katolickim domu. Dom musi być w istocie i nieodwołalnie katolicki. To znaczy, że życie rodzinne musi być osadzone na skale katolickiej wiary w taki sposób, że grzech przeciwko wierze jest grzechem przeciwko rodzinie. Chrystus jest królem domu i to nie jest żaden pobożny banał, który składa się jedynie z figurki lub obrazu na ścianie. Składa się z prawa obowiązującego w domu, praw Chrystusa, prawa Dziesięciu Przykazań i wszystkich innych zasad wiary. Prawo wiąże się z karą. Jeśli nie ma kar, prawo staje się martwą literą. To właściwie nic. Mów więc dzieciom od najmłodszych lat, że jeśli stracą wiarę katolicką lub jeśli zaczną praktykować poważną publiczną niemoralność, taką jak życie w konkubinacie – obraz, który się dziś szerzy – nie będą już mile widziane w domu i to nie jest zemsta, lecz lekarstwo. Lekarstwo ma sprawić, że odzyskamy dziecko. Kościół stosuje ekskomunikę jako karę leczniczą, nie jako zemstę, która dodatkowo poprzez izolację ma sprawić, że osoba ta poczuje ból rozłąki i wróci, a ja widziałem, że to działa. Jednak większość ludzi mówi: „To moja krew, moje dziecko, kocham je, jak mogę nie kochać swojego dziecka” i akceptują w rodzinie odrzucenie wiary katolickiej, akceptują rozwód i ponowne małżeństwo, akceptują życie w konkubinacie, niszcząc w ten sposób prawo Chrystusowe w swoich domach. Robią z wiary kpinę. Jest to pusta pobożność, która wcale nie podoba się Bogu. Z tego powodu krytykował faryzeuszy. Byli pełni pobożności, ale z powodu swojej pychy byli nieposłuszni prawu Bożemu, a to było właśnie ich zadaniem. Przecież nie jesteśmy jak protestanci. Protestanci mówią, że zbawienie jest tylko poprzez wiarę, a niektórzy katolicy mówią, że zbawienie jest tylko poprzez pobożność bez przestrzegania prawa.

Publiczne akty pobożności w rodzinie są bardzo ważne. Pobożność jest kwiatem miłości dla Boga. Kto tego nie robi? Mąż nie przynosi czasami swojej żonie do domu słodyczy lub czegoś, nie daje jej prezentów? Cała pobożność pochodzi od miłości, a tam, gdzie nie ma pobożności, miłość wysycha. Tak więc pobożność jest także bardzo ważnym sposobem podtrzymywania miłości, ponieważ jest

jej częścią. Nasza miłość do Boga wyraża się zatem w pobożności i bardzo ważne jest, aby praktykować ją w domu. Przykładami pobożności jest różaniec rodzinny, czytanie ksiązek duchowych, Msza Święta, oczywiście tak często jak tylko można, nabożeństwa, litania do Matki Bożej i inne nabożeństwa do świętych, których może znasz i masz za patronów. To wszystko jest częścią tego.

Następnie muszą zostać wygnane złe wpływy świata, a są cztery: filmy, telewizja, Internet i złe towarzystwo. Z tych czterech najgorsze jest złe towarzystwo. Nikt nie ma bardziej zrażącego wpływu na twoje dzieci niż niewłaściwi koledzy, gdy są małymi dziećmi, a zwłaszcza gdy są nastolatkami. Tak wielu młodych ludzi jest prowadzonych do zła przez złe towarzystwo. Nie możesz pozwolić swoim dzieciom bawić się z dziećmi, które mówią o plugawych rzeczach. Jednak telewizja też jest bardzo zła. Po prostu się jej pozbydź. Mam na myśli transmisję, telewizję kablową, domowe filmy. Dziś 99,9 procent filmów oraz wiadomości jest nieczystych, sprośnych i nie nadają się do oglądania przez ludzi. Nie pozwól swoim dzieciom surfować po Internecie, szczególnie w towarzystwie kolegów. Musisz być z nimi, kiedy przeglądają Internet. Musisz być z nimi. Inaczej pozwolisz im przez analogię zgubić się w lesie pełnym dzikich bestii i zobaczą złe rzeczy, które są w całym Internecie, jak wiesz, w wyniku czego przyzwolą sobie na grzech. Kto będzie za to odpowiedzialny? Ciebie Bóg obciąży odpowiedzialnością.

Dzieci powinny być wychowywane zgodnie z ich płcią. Wydaje się to oczywiste, ale dzisiaj musimy o tym powiedzieć. Chłopcy nie powinni być rozpieszczani przez matki. To efekt feminizmu i pojawienia się w domu kobiety jako autorytetu, powodu, dla którego mamy dziś coś, co jest znane jako Millennials<sup>1</sup>. Typowy młody człowiek, który ma trzydzieści lat, wciąż mieszka i je w domu rodziców i zastanawia się, co będzie robić, gdy dorośnie. Wynika to głównie z nadmiernego macierzyństwa.

Dzieciom należy mówić już w młodym wieku, że muszą zaplanować, w jaki sposób zamierzają się w przyszłości samodzielnie utrzymywać, co zamierzają robić. Kiedy dorastają i zbliżają się do wieku

---

<sup>1</sup>Ang. *Millennials* – pokolenie ludzi urodzonych w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku – przyp. tłum.



nastoletniego, powinno mieć już wszystko całkowicie zaplanowane, co zamierzają robić, zawód, branżę, jak zamierzają zarabiać pieniądze. Powinno być w młodym wieku poza rodzinnym domem, chyba że wspierasz je w zawodzie, takim jak medycyna lub coś podobnego, ale wciąż muszą mieć przed oczyma własne utrzymanie, a rodzice dla dobra dzieci muszą wbić im to do głowy.

Musisz opuścić dom i samemu się utrzymywać. Jest takie stare powiedzenie, że nie ma czegoś takiego jak darmowy posiłek, ponieważ ktoś za niego płaci rachunek, a dzieci muszą zrozumieć, że nie ma czegoś takiego jak darmowy posiłek. Niszczysz je i rujnujesz, jeśli rozpieszczasz je w domu w wieku dwudziestu lat i mówisz, że mogą tu mieszkać tak długo, jak tylko chcą, siedzieć i oglądać telewizję lub zastanawiać się nad swoją przyszłością. To jest problem. Nie mają pomysłu na życie. One po prostu egzystują. Trzydziestka jest nowym wiekiem dziesięciu lat. Nie rozpieszczaj więc swojego dziecka. Ojcowie muszą być szczególnie czujni, ponieważ matka przez instynkt macierzyński nie może tutaj pomóc. Chce rozpieszczać dziecko, aby czuło się przyjemnie, nawet gdy ma trzydzieści lat. Ojcowie muszą spojrzeć ponad tym i powiedzieć, że musicie same zadbać o siebie. Dlatego chłopcy powinni wykonywać męskie zajęcia, ciężkie prace fizyczne, na przykład ogrodnicze, budowlane, mechaniczne, stolarskie i inne podobne. Należy ich uczyć tych rzeczy. Należy od nich wymagać, że będą to robić. Ciężka, praca. Powinni być ciągle zajęci. Bezczytność to warsztat diabła. Nie powinni jednak zaniedbywać architektury, sztuki, muzyki, historii, filozofii i polityki. Ich życie intelektualne również powinno się rozwijać, ich życie kulturalne, ich manieri, aby nie byli barbarzyńcami i w ich życiu również jest miejsce dla sportu, ale umiarkowane.

Uzależnienie od sportu jest nowoczesnym zabójcą dusz, ponieważ wprowadza w duszę próżność, a próżność zabija. Zabija duszę. Nie myśl o tym jak o czymś niegroźnym. To zabójca, a młodzi ludzie gromadzą się wokół sportu, ponieważ cała rodzina jest od niego uzależniona. To zabójca. Sport służy do rekreacji i wysiłku fizycznego. To jego zadanie. Spójrz, co uzależnienie od sportu zrobiło niedzieli przez wielkie wydarzenia sportowe i skupienie na nich uwagi. Nie tak dawno leciałem samolotem. Dwaj mężczyźni obok mnie rozmawiali

o piłkarzach przez dwie i pół godziny. Nie znali się, ale rozmawiali o piłkarzach, o każdym z osobna, wydawało się, że o całej drużynie. Znali opowieści o każdym z nich. Dwie i pół godziny rozmawiania o piłkarzach. Jak można się skupić przez dwie i pół godziny na tak głupiej rzeczy? Jak można być zainteresowanym takimi rzeczami i tak je zapamiętać, żeby móc o nich rozmawiać dwie i pół godziny non stop? To znaczy, że ich serca są pełne światowości, pełne głupoty. Ich mózgi i umysły są pełne głupoty, ponieważ za kilka lat nikogo nie będzie obchodziło, kim są ci ludzie, ci piłkarze, nikogo nie będzie obchodziło, kto wygrał ten mecz. To wszystko jest tak głupie. To po prostu rozrywka, tak samo, jak chwilowa rozrywka podczas gry w karty lub Monopoly. To wszystko i nie powinno być niczym więcej.

Dziewcząt nie należy uczyć, jak być mężczyznami. To okropne, że musimy dziś o tym powiedzieć, ale kiedy to widzę, szczególnie dziewczęta w mundurach i wojskowych butach z włosami ułożonymi jak mężczyźni i wyglądającymi, jak tylko można, jak mężczyźni. To jest absurd, ponieważ jest to zajęcie mężczyzn i absurdem jest, że kobiety chcą być jak mężczyźni. To jest feminizm. One chcą być jak mężczyźni, wyglądać jak mężczyźni, zachowywać się jak mężczyźni. Widzisz je – nie żebym to oglądał – jako postacie w filmach, gdzie są umięśnione i latają wokół, jak Superman. One chcą być jak mężczyźni, co jest zniewagą dla nich samych, ponieważ Bóg stworzył je kobietami i to jest cel, aby istnieli mężczyźni i kobiety, kobiety, które mają swój własny świat, który jest kobiecy i dają kobiecy akcent rzeczom, co jest bardzo ważne.

Zawsze mówię, wyobraź sobie, że na świecie byliby tylko mężczyźni. Wiesz, jakby wyglądały domy? Byłyby to domki z bali i jaskinie. Jak wyglądałyby w środku? Bałagan i brzydota. Jakie byłoby jedzenie? Uważam, że świat bez kobiet byłby nędznym miejscem, ale one muszą być kobietami. Aby to było cudowne miejsce, muszą stworzyć dom, w którym mają swój cel i funkcję i w tym są najlepsze. Dlatego należy uczyć dziewczyny i małe dziewczynki ich domowych umiejętności, takich jak gotowanie, szycie, sprzątanie, haftowanie, dekorowanie, opieka nad dziećmi.

Większość kobiet wyjdzie za mąż i będzie miała dzieci. Powinny one stworzyć dom, co jest bardzo ważne, a to nie tylko budynek. To

miejsce ciepła i porządku. Tak miło jest wrócić do uporządkowanego domu. To tak, jakbyś wszedł do pokoju hotelowego. Wszystko jest czyste i idealne, a tak miłe jest dla dzieci i mężczyzn wracanie do czystego, idealnego domu. To bardzo ważna część życia, a kobieta ma do tego naturalne skłonności. Bóg dał nam wszystkim pewne instynkty, tak samo, jak dał instynkty zwierzętom. Mężczyźni mają pewne instynkty, kobiety mają pewne instynkty i powinny je wykorzystywać, a nie działać przeciwko nim. Uważam, że kobieta w wojskowych butach wygląda tak samo, jak mężczyzna w butach na wysokim obcasie. To takie złe. Dziewczeta powinny rozwijać się intelektualnie, podobnie jak chłopcy: sztuka, literatura, przyzwoita dobra literatura i inne zajęcia artystyczne. Dziewczyny są bardzo dobre w dawaniu tej strony życia, która jest bardziej delikatna i ładniejsza. To jest kobiecy akcent. Bóg dał nam również kobiety w tym celu, tak jak Bóg dał nam mężczyzn, aby poszli i zdobywali zdobyc.

Sport uprawiany przez dziewczyny powinien być kobiecy. Dziewczeta powinny unikać sportów, które wymagają agresji. Agresja nie jest kobieca. Jest to rzecz męska, gdy jest potrzebna. Chłopcy i dziewczeta nigdy nie mogą uprawiać razem sportów kontaktowych. Tradycyjnie dziewczyny grały w koszykówkę, w siatkówkę, badminton, ale unikały baseballu i softballu do ostatnich lat, a z pewnością futbolu i hokeja, ale myślę, że one także w to grają, próbując być mężczyznami.

Wreszcie pojawia się kwestia moralności małżeńskiej, że nie będziesz cudzołożyc. Pierwszym prawem jest, że nie będziesz cudzołożyc. Bez względu na to, co mówi Bergoglio, nie będziesz cudzołożyc. Po drugie, sztuczna kontrola urodzeń jest grzechem śmiertelnym. Jest perwersją, podobnie jak sodomia. Wszyscy są oburzeni grzechem sodomii, ale sztuczna kontrola urodzeń jest tak samo wypaczeniem prawa Bożego, jak sodomia. To perwersja. To także podstawa aborcji, ponieważ kiedy wkładasz do ust pigułkę antykoncepcyjną, mówisz do Boga, że sama zdecydujesz, kto zostanie poczęty, a kto nie będzie żył. Taka jest logika aborcji, że to kobieta decyduje, kto będzie żył, a wiele przeciwniczek aborcji zażywa codziennie pigułki antykoncepcyjne i niszczy logiczną podstawę tego, z czym walczy. Metoda kalendarzyka, która polega na powstrzymaniu się od

współzycia w dni płodności, jest dozwolona, jeśli istnieje poważny powód, ponieważ nie ma w niej nic przeciwnego naturze, ale wiąże się z pewnymi zagrożeniami w życiu małżeńskim. Celem małżeństwa jest prokreacja, rodzenie dzieci i musi istnieć jakaś uzasadniona przyczyna, aby się z tego zwolnić. Powinniście iść do księdza, jeśli uważacie, że taka przyczyna istnieje, ale obciążenia związane z porodem i wychowaniem dziecka nie są poważnym powodem. Muszą istnieć poważne problemy finansowe, zdrowotne lub inne, aby iść z tym do księdza.

Jeśli więc będziecie przestrzegać zasad zarówno prawa naturalnego, jak i prawa Bożego, wasze życie rodzinne będzie wypełnione pokojem i radością, lecz jeśli postępujecie zgodnie z nowoczesnym zaprzeczeniem prawa naturalnego i Bożego, nowoczesna perwersja życia rodzinnego będzie jednym z przekleństw jego nędzy. Rodzice powinni również wiedzieć, że zostaną osądzeni na podstawie tego, jak wychowali swoje dzieci i że grzechy ich dzieci zostaną im policzone, jeśli byli w jakikolwiek sposób przyczyną tych grzechów poprzez zaniedbania, bezbożność, światowość lub jakiegokolwiek inne naruszenie zasad. No i w końcu wszyscy członkowie rodziny powinni modlić się do Jezusa, Maryi i św. Józefa, aby otrzymać niezbędne łaski do wiernego wypełniania swoich świętych obowiązków stanu w swoim życiu.

W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen.